



niedziela

głos z Torunia

NR 7 (895) • J • ROK LV • 12 II 2012 • TORUŃ

W NUMERZE:

Przemienieni przez zwycięstwo Jezusa – Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan

Opiekun kochających się – relikwie św. Walentego w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Chełmnie

TEMAT TYGODNIA

Przybliżyć Synod

Uroczyste rozpoczęcie 1. Synodu Diecezji Toruńskiej miało miejsce 23 czerwca 2007 r. Od tego czasu grono kapłanów, sióstr zakonnych i osób świeckich na spotkaniach w wielu grupach pracowało nad jednolitym tekstem prawa partykularnego Kościoła toruńskiego. Po 4 latach intensywnego działania 27 czerwca 2011 r. przeżywano zakończenie obrad Synodu. Wówczas bp Andrzej Suski podpisał dekret zatwierdzający uchwały synodalne i ogłosił, że wchodzi one w życie z dniem 25 marca 2012 r.

Na łamach „Głosu z Torunia” na bieżąco informowaliśmy o postępach prac Synodu oraz kolejnych sesjach plenarnych. W tym numerze rozpoczynamy cykl wywiadów z osobami bezpośrednio zaangażowanymi w prace synodalne. Postaramy się ukazać Synod od strony roboczej – takiej, która rysuje się jedynie w myślach uczestników i jest owocem ich doświadczeń oraz obserwacji. Nasi rozmówcy będą proszeni o refleksje dotyczące przebiegu prac, a również o nakreślenie kilku głównych wskazań, jakie zawierają statuty oraz instrukcje 1. Synodu Diecezji Toruńskiej.

Przybliżając osoby na różny sposób zaangażowane w Synod i pełniące w nim różne funkcje, mamy nadzieję, że pokażemy, iż uchwały synodalne nie są oderwane od rzeczywistości i nie obowiązują tylko proboszczów; są dla wszystkich wiernych diecezji toruńskiej. Warto, by każdy świadomy uczestnik Kościoła toruńskiego zechciał się z nimi zapoznać.

Joanna Twardowska



Sekretariat 1. Synodu Diecezji Toruńskiej w składzie (od lewej): ks. dr Stanisław Cierkowski, s. Katarzyna Pawlak CSSE, ks. kan. Krzysztof Badowski

ARCHIWUM 1. SYNODU DIECEZJI TORUŃSKIEJ

NA NOWO ODKRYŁAM BOGACTWO KOŚCIOŁA

Z S. KATARZYNĄ PAWLAK, ELŻBIETANKĄ PRACUJĄCĄ W SEKRETARIACIE 1. SYNODU DIECEZJI TORUŃSKIEJ, ROZMAWIA JOANNA KRUCZYŃSKA

JOANNA KRUCZYŃSKA: – Jak wyglądała praca w Synodzie i jaki był w niej Siostry udział?

S. KATARZYNA PAWLAK CSSE: – Na początku odbyło się spotkanie grupy osób duchownych w kurii biskupiej, na które zostałam zaproszona przez bp. Józefa Szamockiego. Dowiedziałam się od bp. Andrzeja Suskiego, że jestem powołana na członka Synodu i w skład Sekretariatu tegoż Synodu. To było dla mnie trochę szokujące: Ja w Sekretariacie Synodu! Przyznam się, że wtedy jeszcze nie do końca byłam zorientowana, co właściwie mam robić. Dopiero po tym spotkaniu przyszli do mnie ks. dr Stanisław Cierkowski i ks. kan. Krzysztof Badowski i poinformowali, czym będę się zajmować. Początkowo procedury

prawne, które mi tłumaczyli, były mało jasne. Komisje, podkomisje, sekretariaty – to niewiele mi mówiło, ale otrzymałam od ks. Stanisława schemat prac synodalnych, obiegu dokumentów i powoli zaczęło mi się to układać w całość. Poinformowali mnie też, że już jest zgromadzony pewien materiał do Synodu. Po wysłuchaniu i przyjęciu informacji o pracy w Sekretariacie zabrałam się do dzieła, wkładając w to własne inicjatywy, czas i serce. Przygotowałam teczkę z materiałami do pracy dla Komisji Głównej i na Sesję Plenarną oraz dla komisji problemowych, podkomisji tematycznych i zespołów dekanalnych.

dokończenie na str. IV-V

Oddział Toruński Towarzystwa Teologicznego

Toruń

20 stycznia w kaplicy bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Toruńskiej uroczystą Mszą św. – z udziałem kapłanów, sióstr zakonnych, osób świeckich i społeczności seminaryjnej – został zainaugurowany Oddział Toruński Polskiego Towarzystwa Teologicznego. Eucharystię pod przewodnictwem bp. Andrzeja Suskiego koncelebrowało 21 prezbiterów, m.in. prezes Polskiego Towarzystwa Teologicznego ks. prof. dr hab. Kazimierz Panuś, profesorowie Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika z dziekanem ks. prof. dr hab. Janem Perszonem oraz moderatorzy Wyższego Seminarium Duchownego z rektorem ks. dr hab. Dariuszem Zagórskim.

W homilii, nawiązując do perykopy z Ewangelii wg św. Mateusza o powołaniu apostołów, Biskup Andrzej zwrócił uwagę na fundament kapłańskiej tożsamości i formacji seminaryjnej, jakim są apostołowie. Pasterz toruński przypomniał, że Jezus Chrystus wezwał kogo chciał, a wezwani odpowiedzieli na to wezwanie, co pokazuje współdziałanie łaski i wolności, które w życiu każdego człowieka nie wykluczają się, ale uzupełniają.



PIOTR KALICKI

Msza św. z udziałem kapłanów, sióstr zakonnych, osób świeckich i społeczności seminaryjnej

Jezus Chrystus wybrał apostołów, aby z Nim byli i ich posłał. Jest to jedność: aby być posłanym, trzeba być z Jezusem, a być z Jezusem, to znaczy być posłanym do świadectwa o Nim w swoim życiu.

Kl. Dominik Jan Domin

Polskie Towarzystwo Teologiczne powstało w 1924 r. we Lwowie z inicjatywy profesorów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie i Uniwersytetu Warszawskiego i działa

nieprzerwanie do dzisiaj. Obecnie w ramach Towarzystwa działa 13 sekcji specjalistycznych (biblijna, filozoficzna, apologetyczno-religioznawcza, dogmatyczna, historyczna, teologii moralnej, homiletyczna, socjologiczno-pastoralna, liturgiczna, teologii życia wewnętrznego, misjologiczna, prawa kanonicznego, sztuki sakralnej). Towarzystwo wydaje kwartalnik „Ruch Biblijny i Liturgiczny”. Nowo powstały Oddział Toruński jest ósmym, po oddziałach w Częstochowie, Przemyśle, Katowicach, Kalwarii Zebrzydowskiej, Tuchowie, Tarnowie i Rzeszowie.

„PRAWA DZIECKA W NAUCZANIU JANA PAWŁA II”

Szkolne Koło Caritas przy Szkole Podstawowej nr 11 w Toruniu i Caritas Diecezji Toruńskiej zapraszają na konkurs plastyczny „Prawa dziecka w nauczaniu Jana Pawła II”. Honorowy patronat objął dyrektor Caritas Diecezji Toruńskiej ks. prał. Daniel Adamowicz. Konkurs adresowany jest do uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych z terenu diecezji toruńskiej i będzie przebiegał w trzech kategoriach: klasy I-III szkoły podstawowej, klasy IV-VI szkoły podstawowej i gimnazja. Uczestnicy wykonują pracę plastyczną; format: A-2, A-3, technika wykonania dowolna (płaska, bez użycia materiałów nietrwałych: plasteliny, modeliny, bibuły, kaszy itp.).

Prace należy składać do 25 marca w biurze organizacyjnym:

**Szkoła Podstawowa nr 11,
ul. Gagarina 36, 87-100 Toruń,
tel. (56) 651-72-20,
e-mail: sp-neruda@wp.pl.**

Na odwrocie każdej pracy należy czytelnie podać następujące informacje: imię i nazwisko autora, wiek i klasę autora, kategorię, nazwę i adres szkoły, imię i nazwisko opiekuna. Musi być wykonana przez jednego autora (prace zbiorowe nie będą brane pod uwagę). Prace zrolowane, zniszczone w wyniku niewłaściwego opakowania, nadesłane po terminie oraz niezgodne z regulaminem i tematem będą odrzucone. Prosimy o nieoprawianie prac. Te nagrodzone i wyróżnione nie podlegają zwrotowi i przechodzą na własność organizatorów. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do ich wystawiania i nieodpłatnego reprodukowania oraz możliwości zmian w regulaminie, o których zainteresowani zostaną powiadomieni pisemnie. Prace oceni jury powołane przez organizatorów. Autorzy tych najciekawszych zostaną nagrodzeni. Prace prezentowane będą na wystawie pokonkursowej w Szkole Podstawowej nr 11 w Toruniu w ramach obchodów 10-lecia Szkolnego Koła Caritas. Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się 24 kwietnia w ramach obchodów 10-lecia SKC.

Rocznica powrotu do Macierzy

Grudziądz

23 stycznia Grudziądz obchodził 92. rocznicę powrotu do Macierzy. Z tej okazji w bazylice św. Mikołaja Biskupa koncelebrewanej Mszy św. przewodniczył honorowy obywatel Grudziądza ks. inf. Tadeusz Nowicki w otoczeniu proboszcza ks. kan. Dariusza Kunickiego, ks. ppłk. Piotra Gibasiewicza, kapelana Wojska Polskiego miejscowego garnizonu i ks. Bogdana Tułodzieckiego, proboszcza w Pieńkach Królewskich. Obecni byli przedstawiciele władz miasta z prezydentem Robertem Malinowskim, przedstawiciele Senatu RP, oficerowie Wojska Polskiego, policja oraz inne organizacje społeczne i kombatanckie.

Homilię wygłosił ks. inf. Nowicki, nawiązując do okresu, kiedy mieszkańcy Grudziądza po latach

niewoli witali oddziały Wojska Polskiego. „Msza św. – powiedział – jest gestem dziękczynienia za to historyczne wydarzenie, o którym w wirze dzisiejszych czasów musimy pamiętać”. Kaznodzieja nawiązywał do słów Prymasa Stefana Wyszyńskiego i bł. Jana Pawła II: „Ojczyzna jest naszą matką, a matce należy oddawać cześć i szacunek. Małą ojczyzną dla nas, mieszkańców Grudziądza, jest nasze miasto. Nie zapominajmy o słowach Ewangelii, które są jedynym prawdziwym drogowskazem. Trwajmy w miłości do tych, z którymi żyjemy”.

Na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę” wraz z chórem „Echo”. Po Mszy św. na rynku przy pomniku Żołnierza Polskiego odbyła się część patriotyczna uroczystości.

Zenon Zaremba

Radość Kościoła częstochowskiego

W święto Ofiarowania Pańskiego 2 lutego miał miejsce ingres abp. Wacława Depo do archikatedry Świętej Rodziny w Częstochowie z udziałem kilkudziesięciu biskupów, m.in. abp Celestino Migliore – nuncjusza apostolskiego w Polsce, abp Józefa Michalika – przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, abp Józefa Kowalczyka – prymasa Polski, abp Zygmunta Zimowskiego – przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Służby Zdrowia. Wśród uczestników był także bp Andrzej Suski.

Tego dnia abp Wacław Depo z radością i miłością spoglądał na swoich archidiecezjan, a po objęciu urzędu przewodniczył Mszy św. i wygłosił homilię. W trakcie uroczystości nowy metropolita jako symbol władzy w Kościele częstochowskim otrzymał pastorał pierwszego biskupa częstochowskiego Teodora Kubiny. Arcybiskup Wacław, nawiązując do Ewangelii, przypomniał, że chrześcijan mają cechować

„niepokój pytań” i modlitwa. To znaczy, że mają być ludźmi zdumienia, odważnej wiary, otwarcia na Boga i człowieka, także „biskup musi być człowiekiem czujnego serca, który dostrzega cichy język Boga i potrafi odróżnić to, co prawdziwe, od tego, co jest tylko pozorne i kłamliwe”. Jego zawołanie to słowa: „Ku Chrystusowi Odkupicielowi człowieka”.

Radość Kościoła częstochowskiego podzielili słuchacze Radia „Fiat”, Radia Jasna Góra i Radia Maryja oraz widzowie Telewizji Trwam. Bp Depo został mianowany na arcybiskupa metropolitę częstochowskiego przez Benedykta XVI 29 grudnia 2011 r. Jest piątym biskupem diecezjalnym w historii Kościoła częstochowskiego, drugim arcybiskupem metropolitą częstochowskim. Objął tę funkcję po abp. Stanisławie Nowaku, po jego przejściu na emeryturę.

Beata Pieczykura



JULIA A. LEWANDOWSKA

Bp Andrzej Suski w czasie ingresu abp. Wacława Depo do archikatedry Świętej Rodziny w Częstochowie

Dni babci i dziadka

Toruń

Życzenia wpisane w starannie ozdobione przez dzieci papierowe serduszka otrzymali seniorzy uczestniczący w spotkaniu zorganizowanym przez Ognisko Wychowawcze parafii pw. Miłosierdzia Bożego i św. Siostry Faustyny w Toruniu z okazji dni babci i dziadka. 20 stycznia w uroczystości wzięli udział babcie i dziadkowie wychowanków oraz zaprzyjaźnieni z placówką seniorzy z Toruńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku i Parafialnego Klubu Seniora. Goście obejrzeli przedstawienie w wykonaniu dzieci i młodzieży przygotowane pod kierunkiem wychowawczyń Agnieszki i Justyny. Przyjacielskie spotkanie zakończyło się upominkami od seniorów oraz agapą.

Współpraca Ogniska Wychowawczego z seniorami trwa od kilkunastu lat. Zdajemy sobie sprawę, że odpowiedzialność za wychowanie dzieci spoczywa głównie na rodzicach i z nimi placówka bezpośrednio współdziała w kwestiach rodzicielskiej odpowiedzialności opiekuńczo-wychowawczej, dydaktycznej, socjalnej czy rozwijania zdolności młodego pokolenia. Seniorzy są grupą społeczną, która może wspomagać obowiązki rodziców. Dlatego spotkania pokoleniowe w Ognisku Wychowawczym, organizowane w miłej i przyjaznej atmosferze,



ARCHIWUM OGNISKA

Ognisko Wychowawcze podejmuje inicjatywy łączenia pokoleń

mają sprzyjać umacnianiu więzi rodzinnych, wyrabianiu szacunku dla osób starszych, podtrzymywaniu tradycji rodzinnych, a z drugiej strony dodawać seniorom odwagi i przekazywać wiedzę o możliwości zaangażowania się w działania na rzecz młodych torunian, uaktywnić wymianę poglądów i uczyć pozytywnych relacji interpersonalnych.

Na przełomie lat Ognisko Wychowawcze podejmowało wiele inicjatyw łączenia pokoleń, obdarowywania się bezinteresowną pomocą, radością i przyjaźnią. Przedsięwzięcia uwarunkowały starsze pokolenie na potrzeby dzieci i przysługujące im prawa do ochrony przed zaniedbaniami, godziwych warunków bytowych i edukacji. Od kilku lat panie Elżbieta i Maria, słuchaczki TUTW, są wolontariuszkami

w Ognisku. Poprzez różnorodne inicjatywy udaje się nam osiągnąć jeden z najważniejszych celów, który powinien przyświecać społecznościom – prowadzenie aktywności w taki sposób, by była ona atrakcyjna zarówno dla młodych, jak i ich rodziców oraz dziadków. Wspólnie tworzymy most łączący przeszłość z przyszłością, tradycję z nowoczesnością.

Zintegrowane działania wielopokoleniowe podejmowane w Ognisku Wychowawczym parafii pw. Miłosierdzia Bożego i św. Siostry Faustyny są odpowiedzią na stanowisko władz samorządowych regionu z 19 grudnia 2011 r. w sprawie ustanowienia 2012 r. Rokiem Praw Dziecka w Województwie Kujawsko-Pomorskim.

Hanna Kosińska

Dyrektor Ogniska Wychowawczego

Zapraszamy

SZKOLENIE DLA FOTOGRAFÓW I OPERATORÓW KAMER NA KOŚCIELNYCH UROCZYSTOŚCIACH LITURGICZNYCH

Wydział Duszpasterski Kurii Diecezjalnej Toruńskiej organizuje szkolenie dla fotografów i operatorów kamer na kościelnych uroczystościach liturgicznych. Odbędzie się ono w sobotę 18 lutego w godz. od 9 do 12. Wykłady będą odbywać się w parafii pw. św. Antoniego na toruńskich Wrzosach w domu parafialnym przy ul. św. Antoniego 4. W programie przewidziano następujące zagadnienia: liturgia sakramentów i sakramentaliów, zadania fotografa i kamerzysty podczas liturgii w dokumentach i przepisach Konferencji Episkopatu Polski, zasady praktyczne fotografowania i filmowania w kościołach. Uczestnicy otrzymają certyfikat upoważniający do fotografowania i filmowania uroczystości liturgicznych. Koszt: 100 zł. Wpłata przy odbiorze certyfikatu.

Zgłoszenia należy kierować do 15 lutego pod adresem: Wydział Duszpasterski Kurii Diecezjalnej Toruńskiej, ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń, tel. (56) 622-35-30 oraz drogą e-mailową: torun@niedziela.pl.

Ks. dr Dariusz Żurański

Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej Toruńskiej

Dla młodej diecezji toruńskiej 1. Synod ma ogromne znaczenie, gdyż jest etapem wspólnej drogi ku przyszłości. Kościół bowiem jest stróżem przeszłości, piastunem teraźniejszości i siewcą przyszłości
Bp Andrzej Suski



Stół prezydialny na jednej z sesji plenarnych

NA NOWO ODKRYŁAM BOG

dokończenie ze str. 1

W ten sposób zaczęłam gromadzić materiały związane z pracą Synodu.

– Czy oprócz gromadzenia materiałów miała Siostra jeszcze jakieś inne zadania?

– Po pierwsze moim obowiązkiem było przekazywanie informacji o pracy Komisji Głównej wszystkim jej członkom. Następnie przygotowywałam pomieszczenie, w którym miała spotkać się Komisja, dla każdego z członków przynosiłam materiały, nad którymi Komisja miała pracować. Później przygotowywałam również sprzęt audiowizualny, pojawił się on z czasem, bo na początku pracowaliśmy tylko na tekstach. Na posiedzeniu byłam protokolantką. Najczęściej były 2 posiedzenia Komisji Głównej, czasem 3. Materiał z takich posiedzeń ks. Krzysztof opracowywał technicznie, ks. Stanisław zawsze jeszcze przeglądał i tekst trafiał do mnie. Z pomocą sióstr drukowałam go dla wszystkich członków Synodu i dla tych, którzy pracowali w komisji skrutacyjnej. Tekstu było 17-22 strony na każdą Sesję Plenarną; takich kompletów drukowałam zawsze 155, po czym wysyłałam je do członków Synodu, którzy zapoznawali się z nim i przybywali na Sesję Plenarną.

– W sesjach plenarnych również Siostra uczestniczyła?



Trzeba było zgromadzić te wszystkie teczki z dokumentami, by powstała jedna książka z uchwałami synodalnymi

JOANNA KRUCZYŃSKA

– Tak, tam moim zadaniem było przygotowanie materiałów na stół prezydialny, by na pewno miał je każdy przy nim siedzący, notowanie tego, co działo się podczas sesji. Notatki do protokołu robił również jeden z kleryków, dzisiaj już ks. Marcin Sokołowski. Potem z naszych zapisków, wraz z ks. kan. Krzysztofem Badowskim i ks. Sebastianem Kaczerzewskim, tworzyliśmy dokładny protokół przebiegu Sesji Plenarnej. Po sesji gromadziłam wypracowany na niej materiał oraz wszelkie inne dokumenty. Do wszystkich członków Synodu wysyłałam pismo z informacją, kiedy odbędzie się następna Sesja Plenarna i nad czym będziemy pracować. Po sesjach plenarnych z komisji problemowych i podkomisji tematycznych oraz dekanalnych zespołów synodalnych, a także od osób indywidualnych przychodziły protokoły z opracowaną partią materiału. To trafiało do Sekretariatu Synodu, a moim zadaniem było taki dokument odnotować w dzienniku korespondencji, następnie skserować i kopie przekazać sekretarzowi oraz na spotkanie Komisji Głównej, a oryginał zachować w archiwum Synodu. Materiał ten był poddawany dyskusji i przygotowywany na Sesję Plenarną.

– Rozumiem więc, że materiał wypracowany na sesjach plenarnych to ten, który przed nami leży, wydrukowany i oprawiony w bordową okładkę z napisem: „Pierwszy Synod Diecezji Toruńskiej”?

– Tak, choć przed drukiem tekst trafił do komisji redakcyjnej, w której pracowali: ks.

LUDZIE W POTRZEBIE


ARCHIWUM 11. SYNODU DIECEZJI TORUŃSKIEJ

ACTWO KOŚCIOŁA

prał. Andrzej Wawrzyniak, ks. dr Stanisław Cierkowski, ks. Zbigniew Żynda, ks. kan. Krzysztof Badowski, Barbara Pawłowska i ja. Naszym zadaniem było głównie porządkowanie i czyszczenie tekstu, by stał się zrozumiały dla odbiorcy. Nie spodziewałam się, że praca w tej komisji zajmie aż tyle czasu.

– Co w pracy dla Synodu było dla Siostry najtrudniejsze?

– Moim założeniem było to, by przez cały czas trwania Synodu utrzymywać kontakt ze wszystkimi jego członkami, gdyż informacje i dokumenty do każdego musiały dotrzeć odpowiednio wcześniej. W całej tej pracy najtrudniejsze było znalezienie czasu. Zatrudniona jestem w Wydziale Katechetycznym i domu biskupim, więc Synod nie był moim głównym zajęciem, a czymś dodatkowym, choć niejednokrotnie stawianym na pierwszym miejscu. Najbardziej ciężką była świadomość odpowiedzialności za to, co robię dla Kościoła.

– Jak Siostra zaczynała prace synodalne, to wiedziała, jak długo potrwać?

– Nie zdawałam sobie z tego sprawy, że jak zaczniemy w 2007 r., to skończymy za 4 lata. Gdy przeglądałam materiały przedsynodalne, zauważyłam, że pracowało przy nich wiele osób. Moim zdaniem ten Synod był bardzo dobrze przygotowany. Cieszę się, że w naszej diecezji

nie był on potraktowany lekko, powierzchownie, lecz przeprowadzono go wnikliwie i sumiennie. Muszę przyznać, że dyskutowane treści mnie zainteresowały i stawały się motywacją do dalszej pracy, bo na nowo odkrywałam bogactwo Kościoła.

– Co mówi Synod na temat zakonów?

– Kościół toruński dostrzega wiele dobra, jakie w funkcjonowanie diecezji wnoszą życie zakonne. Siostry zakonne, naśladowując Chrystusa czystego, ubogiego i posłusznego, wyrażają o Nim świadectwo na różnych płaszczyznach apostołatu. W świetle Synodu każda wspólnota zakonna czuje się zauważona, potrzebna i doceniana. Każda może się swobodnie rozwijać w duchu założycieli i zgodnie z własną tradycją. Kiedyś w moim sercu zrodziło się pragnienie, by zrobić coś więcej dla Kościoła. Gdy zlecono mi pracę w Synodzie, po początkowym niepokoju, z oddaniem zaangażowałam się w tę pracę, bo uznałam, że jest to realizacja pragnienia mojego serca. Jestem wdzięczna Biskupowi Andrzejowi, że zlecił mi takie zadanie. Wyrażam moją wdzięczność również wobec osób, z którymi pracowałam w Synodzie. Jestem zadowolona, szczęśliwa i dumna z tego, że w 1. Synodzie Diecezji Toruńskiej mogłam pracować i mieć w nim swój udział.

Z s. Katarzyną Pawlak CSSE
rozmawiała Joanna Kruczyńska

Nawiązując do Światowego Dnia Chorego (11 lutego) poświęconego tym, „którzy się źle mają” (jak to określili ewangelisci Mateusz, Marek i Łukasz), należy zauważyć, że zgodnie z wskazaniami Soboru Watykańskiego II duszpasterze „najbardziej winni starać się o chorych i umierających, odwiedzając ich i pokrzepiając w Panu” (Dekret o posłudze kapłanów 6) w czasie, w którym rozstrzyga się sprawa ich zbawienia. Podczas 1. Synodu Diecezji Toruńskiej sprawy i problemy ludzi, „którzy się źle mają”, ludzi w potrzebie, omówione były pod hasłami: „Duszpasterstwo chorych”, „Duszpasterstwo niepełnosprawnych”, „Duszpasterstwo na rzecz trzeźwości” (s. 146-150, pkt. 433-443). Koordynowaniem tych form duszpasterskich zajmuje się odpowiedni referat w Wydziale Duszpasterskim Kurii Diecezjalnej. Problemy te są objęte duszpasterską troską ukierunkowaną przede wszystkim na dobro duchowe tych ludzi, troska nie powinna pomijać także ich potrzeb bytowych. Za organizację posługi duszpasterskiej jest odpowiedzialny proboszcz miejsca. Włączeni w te duszpasterstwa są również współpracownicy świeccy. Jednak pomocą w formie wolontariatu mogą służyć zarówno młodzież, jak i dorośli. Duszpasterze i wierni świeccy winni inspirować różne formy integracji chorych i ich rodzin w życiu parafii. W kościołach parafialnych można zasięgać informacji o czasie i typie spotkań tych ludzi. Natomiast wszyscy powinni spotykać życzliwą akceptację w społeczności wiernych. Ludzie w potrzebie (niewidomi, ociemniaли, głuchoniemi) i ci, którzy się źle mają, mogą liczyć na pomoc, aby wziąć udział w specjalnych nabożeństwach. Trzeba tu pamiętać o możliwości korzystania z katechez radiowych i nagrań na nośnikach elektronicznych. Światowy Dzień Chorego to czas refleksji nad cierpieniem i jego rolą w życiu człowieka. Czy taka refleksja budzi w nas nadzieję?

Zachęcam do lektury uchwał 1. Synodu Diecezji Toruńskiej, które będą obowiązywały od 25 marca 2012 r. Synod opracował statuty i instrukcje uwzględniające współczesne potrzeby i ukierunkowania duszpasterskie, katechetyczne i administracyjne w diecezji toruńskiej. Jest to podstawowy dokument prawno-teologiczny dla naszej diecezji wydany przez Toruńskie Wydawnictwo Diecezjalne, Toruń 2011 r. W dekreście w sprawie zamknięcia 1. Synodu Diecezji Toruńskiej i ogłoszenia uchwał 27 czerwca 2011 r. bp Andrzej Suski powierzył realizację postanowień synodalnych Opatrzności Bożej przez przyczynę patronów diecezji toruńskiej: Matki Bożej Nieustającej Pomocy, bł. ks. Stefana W. Frelichowskiego i bł. Matki Marii Karłowskiej.

Helena Maniakowska



KATOLICKIE RUCHY I STOWARZYSZENIA ŚWIECKICH W DIECEZJI TORUŃSKIEJ (2)

TRUDNY OKRES POWOJENNY

Dzisiejsza obecność i do pewnego stopnia kondycja ruchów i stowarzyszeń w diecezji, a także w całej Polsce to jeszcze cały czas pokłosie sytuacji, w której znalazła się nasza Ojczyzna po 1945 r. Kościół w Polsce stał się głównym i największym wrogiem dla komunistycznych władz. Szybko stał się przedmiotem szykan i represji, które dotknęły biskupów, księży, zakonników oraz rzeszy wiernych świeckich. Dla tych ostatnich brzemienne w skutki były szczególnie decyzje z 5 sierpnia 1949 r. Władze państwowe wydały wówczas „Dekret o zmianie niektórych przepisów prawa w stowarzyszeniach”.

Jakie konsekwencje spowodował przywołany dokument? Wszystkie stowarzyszenia katolickie gromadzące świeckich musiały uzyskać w ciągu 90 dni formalną rejestrację państwową. Aby ją otrzymać, musiały przedstawić władzom szczegółowe informacje o członkach, strukturach organizacji oraz działalności. Episkopat uznał ten dekret za bezprawny i niemożliwy do przyjęcia. Władze nie zmieniły przyjętego dokumentu, dlatego z dniem 3 listopada 1949 r. biskupi zawiesili działalność wszystkich stowarzyszeń katolickich w Polsce.

Jednoznaczna postawa biskupów polskich uchroniła wielu świeckich, a w konsekwencji także i księży przed ogromną inwigilacją. Namiastkę tego, co mogło mieć miejsce, gdyby nie decyzja biskupów, spotykamy w zachowanych

fragmentarycznie źródłach w zasobach Instytutu Pamięci Narodowej, gdzie widzimy, jak bardzo interesowano się osobami, które do 1949 r. należały do różnych organizacji katolickich. Znany nam jest chociażby przykład z Grudziądza, który dotyczył młodej osoby, według informacji Urzędu Bezpieczeństwa, prezesa jednej z grup Sodalitacji Mariańskiej; za działalność w Sodalitacji postanowiono uniemożliwić dostęp do studiów. Nie mamy wątpliwości, że gdyby nie zdecydowana decyzja biskupów, prześladowanie członków grup i wspólnot katolickich byłoby bardzo intensywne i przyniosłoby wiele tragicznych skutków.

Trudno jednak nie zauważyć, że wydarzenia z 1949 r. przyniosły także negatywne skutki dla obecności ruchów i stowarzyszeń w diecezjach, a szczególnie w parafiach. Kilkadziesiąt lat nieobecności ruchów i stowarzyszeń w naszych parafiach mogło przede wszystkim zrodzić u wielu poczucie, że Kościół w Polsce może się obyć bez organizacji katolickich. I nie chodzi tu o to, że spotykano się z wrogim nastawieniem do ich obecności, ale raczej o to, że nie dostrzegano potrzeby istnienia mniejszych grup i wspólnot formacyjnych. Pomoc na drodze do wiary dojrzałej widziano w oczywistym pielęgnowaniu życia sakramentalnego w rodzinie, na katechezie, w szkole, itd., ale nie w ruchach i stowarzyszeniach.

Inną konsekwencją opisywanej rzeczywistości może być także doświadczany w wielu miejscach

ogromny trud, z jakim dzisiaj zarówno duchowni, jak i świeccy stykają się podczas zakładania różnych grup i stowarzyszeń. W jaki sposób przekonać innych do przyścia na spotkanie poza niedzielą Eucharystią? Jak przekonać innych, że w byciu człowiekiem wierzącym pomagają spotkania formacyjne? Pytania te i inne towarzyszą wielu duszpasterzom, a także świeckim.

Sytuacja powojenna mogła nawet zrodzić przekonanie, że ruchy i wspólnoty to jakieś obce ciało w naszych wspólnotach parafialnych. Wystarczy przejrzyć historię ruchów w Polsce, szczególnie Ruchu Światło-Życie, aby zauważyć, z jakimi trudnościami borykali się zarówno kapłani, jak i świeccy, którzy chcieli zakładać grupy potocznie zwane oazami.

Nie mamy wątpliwości, że odczuwamy jeszcze dzisiaj skutki powojennej rzeczywistości w Polsce. Choć obecny świat jest inny od tego po 1945 r., to okazuje się, że wyzwania są podobne, a przy tym nic nie dzieje się automatycznie. Grupy i wspólnoty nie wyrastają jak grzyby po deszczu. Mamy jednak obecnie możliwości zmiany tej sytuacji. Dzisiaj wiele zależy już bezpośrednio od nas samych i najczęściej nie wystarcza tłumaczenie, że nic nie mogę, bo nie pozwalają mi inni. Otwartość na obecność ruchów i wspólnot w naszych parafiach wymaga jednak niejednokrotnej zmiany mentalności, co nie jest już takie łatwe.

Dk. Waldemar Rozykowski

RUCHY I STOWARZYSZENIA W DOKUMENTACH SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

Zaangażowanie świeckich w życie Kościoła jest procesem. Jego naturalnym początkiem może być obserwacja przez dzieci rodziców, którzy uczestniczą w misji Kościoła, kochają go i czują się za niego odpowiedzialni. Dzieci wychowane w takich rodzinach często odnajdują się w różnych wspólnotach parafialnych. W tym przypadku ważną sprawą jest również właściwe pokierowanie tych grup przez księdza czy katechetę. Ich czas poświęcony na spotkania, wyjazdy, gry jest nie bez znaczenia. Wspólne działania łączą najmłodszych, a potem młodzież z Kościołem. Można było to zauważyć w latach 70-80. XX wieku, gdy młodzi z Ruchu Światło-Życie w trudnych czasach wyjeżdżali na 15-dniowe wakacyjne rekolekcje. W przyszłości już jako małżeństwa często trafiali do wspólnoty Domowego Kościoła albo innych ruchów; rodziły się także powołania kapłańskie czy zakonne. Taki fundament formacyjny uczył dojrzałego patrzenia na Kościół, życia zgodnego z jego nauczaniem, a także szukania woli Bożej, umiłowania Eucha-

rystii oraz łączenia rodzinnych świąt, rocznic, imienin z obecnością na Mszy św.

Zrzeszanie świeckich ma źródło w historii Kościoła, od wieków istniały bractwa, trzecie zakony i stowarzyszenia. Obecnie ich działalność ma różne formy, np. stowarzyszenia, grupy, wspólnoty i ruchy, a wszystkie mają na celu prowadzić członków do świętości oraz odnowy społecznej. Dlatego ten ważny temat został podjęty przez Ojców Synodu, a owocem ich pracy są dokumenty Soboru Watykańskiego II – Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium” (rozdziały 4-5 „Katolicy świeccy”, „Powszechne powołanie do świętości w Kościele”) i Dekret o apostołstwie świeckich „Apostolicam actuositatem” (powołanie świeckich do apostołstwa, cele, dziedziny i formy apostołstwa, porządek działalności apostołskiej i przygotowanie do apostołstwa), a także Adhortacja o powołaniu i misji świeckich w Kościele i świecie „Christifideles laici” (godność katolików świeckich w Kościele, uczestnictwo w życiu Kościoła: wspólnoty, posługi, urzędy

i funkcje, współodpowiedzialność świeckich w Kościele, zarządcy łaski Bożej, formacja).

Z dokumentów soborowych wynika, że świeccy, żyjąc w świecie, uświęcają się, stają się świadkami Chrystusa i są powołani do uczestnictwa w posłannictwie Kościoła. Dokonuje się to przede wszystkim w działalności parafialnej. W tej części Kościoła jest miejsce na różne stowarzyszenia, jedno służą apostołskiemu celowi Kościoła; inne głoszą Ewangelię; jeszcze inne dążą do tego, by życie ludzi było przepełnione duchem chrześcijańskim; inne zaś świadczą przez dzieła miłosierdzia i miłość (por. DA 19). A wszystkie powinny prowadzić do połączenia życia z wiarą. Jak podkreśla Dekret o apostołstwie świeckich, „stowarzyszenia nie są celem dla siebie samych, ale winny służyć posłannictwu Kościoła w odniesieniu do świata; ich skuteczność apostołska zależy od ich zgodności z celami Kościoła oraz od świadectwa chrześcijańskiego i ducha ewangelicznego poszczególnych członków i całego zespołu”.

Maria Galińska



Znak pokoju w kościele polskokatolickim



Śpiew w zborze ewangelicko-augsburskim

Przemienieni przez zwycięstwo Jezusa

W dniach 18-25 stycznia trwał Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. W diecezji toruńskiej nabożeństwa ekumeniczne odbyły się w świątyniach rzymskokatolickich: pw. św. Wojciecha w Działdowie, pw. Matki Bożej Łaskawej w Grudziądzu oraz w kaplicy Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika



Słowo Boże w cerkwi prawosławnej

w Toruniu. Spotkano się również w trzech toruńskich kościołach bratnich: Polskim Autokefalicznym Kościele Prawosławnym pw. św. Mikołaja, polskokatolickim pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny oraz ewangelicko-augsburskim pw. św. Szczepana.

Tydzień Modlitw o Jedność

Chrześcijan rozpoczęło nabożeństwo w kaplicy Wydziału Teologicznego UMK. W jego ramach w Auli Magna odbył się wykład z cyklu „Wieczory Soborowe”. Ks. dr Krzysztof Krzemiński wygłosił prelekcję „Jedność chrześcijan: utopia, czy uzasadniona nadzieja. Dekret o ekumenizmie na progu trzeciego tysiąclecia”. Przybliżył treści zawarte w Dekrecie o ekumenizmie, który był owocem Soboru Watykańskiego II. Zwrócił również uwagę na współczesne konsekwencje wydania dekretu, wśród których wymienił m.in. Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan czy udział polskiej młodzieży w spotkaniach w Taizé. Bp Zdzisław Tranda (Kościół ewangelicko-reformowany) w wykładzie „Czy dialog pomiędzy Kościołami prowadzi do jedności?” skupił się na przybliżeniu trzyfazowego dialogu prowadzonego od lat 70. XX wieku pomiędzy kościołami katolickim a ewangelicko-reformowanym. Ks. Mikołaj Hajduczenia (proboszcz toruńskiego kościoła prawosławnego) wygłosił prelekcję „Dialog ekumeniczny oczami braci prawosławnych”. Podkreślił, że według wyznawców prawosławia, zachowując swoje tradycje i obrzędy, winniśmy wzajemnie się poznawać, by móc się zrozumieć, szanować i współpracować.

Na kolejnych nabożeństwach zbierali się wierni bratnich kościołów oraz duchowni, wśród których, oprócz już wspomnianych, znaleźli się m.in.: ks. Janusz Olszański



Modlitwa na Wydziale Teologicznym UMK

(przewodniczący oddziału pomorsko-kujawskiego Polskiej Rady Ekumenicznej), ks. Jerzy Molin (proboszcz toruńskiego kościoła ewangelicko-augsburskiego), ks. Jarosław Dmitruk (proboszcz kościoła prawosławnego pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy), kapłani polskokatolicki – ks. Kazimierz Klaban (proboszcz parafii Matki Bożej Anielskiej w Tolkmicku), ks. dr Tadeusz Urban (proboszcz parafii pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Bydgoszczy), ks. dr hab. Mirosław Michalski (proboszcz toruńskiej parafii polskokatolickiej).

W homiliach głoszonych podczas nabożeństw wielokrotnie podkreślano rolę Jezusa w ekumenii. To wspólny Zbawiciel, który pokazał, jak służyć i jak zwyciężać. Naj-

pierw jednak musiał obumrzeć jak ziarno, by wydać plon życia. Jako chrześcijanie winniśmy codziennie umierać dla siebie i przemieniać się, by żyć dla drugiego. Taka przemiana jest możliwa w Jezusie, gdyż tylko On daje moc, która niesie pokój i radość. Nie jest łatwo zapomnieć o sobie, ale właśnie tak uczy Jezus. To życie dla wieczności, czyli w przekonaniu, że Pan oczekuje na wszystkie swoje dzieci – niezależnie od sposobu, w jaki okazują swoją religijność. Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan zamknięto dziękczynieniem za czas dialogu prawdy i miłości oraz podkreśleniem, że tydzień minął, ale nie kończy się myślenie o wspólnotcie ekumenicznej wierzących w Jezusa Chrystusa.

Joanna Twardowska

OPIEKUN KOCHAJĄCYCH SIĘ

Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boga nosi w swym sercu głębokie pragnienie miłości. We współczesnym świecie wiele mówi się na ten temat. Owe deklaracje bywają płytkie, interesowne czy cielesne. Toteż umacnia się pragnienie prawdziwej miłości, tej, która jest wierna, uczciwa i ufna, a także pełna szacunku i troski o dobro i szczęście. Może dlatego w latach 90. XX wieku w Polsce przede wszystkim wśród młodych tak łatwo przyjęła się moda na walentynki. Napotykały one na opór ze strony tej części społeczeństwa, która niechętnie przyjmuje obce zwyczaje. Niemniej fenomenowi tego święta można upatrywać w zapotrzebowaniu na piękną miłość. Stąd obok świeckiej tradycji obdarowywania się kwiatami, kiczowatymi czasem kartkami czy serduszkami, my, chrześcijanie, wspominamy św. Walentego (w średniowieczu był wzywany podczas ciężkich chorób, zwłaszcza nerwowych i epilepsji), patrona zakochanych, uczestnicząc w Mszach św. i modląc się przez jego wstawiennictwo. Tak dzieje się w Chełmnie.

Patron w ciężkich chorobach

W tym mieście cześć św. Walentemu oddawano już w 1582 r. Pielgrzymowali tam chorzy na epilepsję, m.in. starościna bratiańska i jasieniecka Jadwiga Marianna Działyńska z Czarnkowa wraz z córką (w 1630 r.), która, dziękując za uzdrowienie za przyczyną św. Walentego, ofiarowała do kościoła szpitalnego Ducha Świętego

srebrny relikwiarz zawierający fragment kości czaszki św. Walentego. Dar był dziękczynieniem „za doznaną pomoc w chorobie córki” – tak napisano na relikwiarzu. Najprawdopodobniej w okresie przejścia parafii przez księży misjonarzy relikwie zostały przeniesione do



Ołtarz św. Walentego

kościoła parafialnego. Od XVII wieku w przeddzień wspomnienia św. Walentego odbywała się procesja z relikwiami z fary do kościoła Ducha Świętego. Tam relikwiarz był wystawiony do adoracji. Następnego dnia, 14 lutego, uroczystości były kontynuowane, rano odprowadzano Mszę św., potem miały miejsce Nieszpory i ucałowanie relikwiarza przez duchownych, kleryków i wiernych. Na koniec procesja z relikwiami ruszała do fary. W tym czasie śpiewano litanie do św. Walentego i suplikację „Święty Boże”. Staraniem księży misjonarzy wierni uczestniczący w obchodach mogli uzyskać odpust zupełny. Sądzi się, że nasilenie kultu św. Walentego przypadło na XVIII wiek. Wtedy bowiem ten święty był wzywany jako patron w ciężkich chorobach. Stare źródła podają, że relikwie słynęły cudami i uzdrowieniami. W XIX wieku po zamknięciu kościoła Ducha Świętego kult ten powoli słabł, nie odbywały się więc procesje z relikwiami, w farze natomiast zachowało się

wystawianie relikwiarza do adoracji przez wiernych 14 lutego.

Patron kochających się

Gdy w Polsce zaczęto obchodzić walentynki, w Chełmnie był to znak, by św. Walentego ukazać jako patrona kochających się, narzeczonych i małżeństw, nawiązując do legendarnych przekazów podających, iż ten święty pobłogosławił narzeczonych. Od 2002 r. w farze przy wystawionym relikwiarzu celebrowano Mszę św., która stała się jednym z punktów miejskich uroczystości. Wcześniej relikwiarz został odrestaurowany, a w 2008 r. odnowiono ołtarz, metalowe drzwiczki z napisem: S[ancti] Valentini m[artyris], epileptorum patroni caput miraculis celebre (Św. Walentego męczennika, patrona epileptyków, głowa sławiona cudami), zastąpiono szklanymi.

Każdego roku w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Chełmnie gromadzą się liczni wierni (wśród nich studenci z duszpasterstwa ojców jezuitów), by przez wstawiennictwo św. Walentego zawierzyć Bogu życie oraz uczyć się pięknej i mocnej miłości, miłości czystej, będącej darem dla drugiego człowieka. 14 lutego w tej świątyni o godz. 17 będzie odprowadzona uroczysta Msza św. w intencji małżonków. W czasie Eucharystii jubilaci, którzy obchodzą rocznice pożycia małżeńskiego, odnowią przyrzeczenia małżeńskie, przypominając sobie przysięgę złożoną przed Bogiem w dniu ślubu. Tego dnia będzie możliwość bezpłatnego zwiedzania kościoła z przewodnikiem i oglądania wystawy prac 7. Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Na św. Walentego – różne oblicza miłości”.

Wymienione propozycje stanowią część 11. Obchodów Dnia św. Walentego „Walentynki Chełmińskie”, które odbywają się w dniach 11-14 lutego, a są zorganizowane przez Urząd Miasta Chełmna i parafię pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny pod honorowym patronatem marszałka województwa



Relikwiarz

14 lutego w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Chełmnie o godz. 17 będzie odprowadzona Msza św. intencji małżonków

wa kujawsko-pomorskiego Piotra Całbeckiego. 14 lutego w odbywają się koncerty, konkursy oraz jarmark. W Muzeum Ziemi Chełmińskiej w ratuszu o godz. 15 zostaje otwarta wystawa „Chełmno – miasto zabytków i zakochanych” z 7. Ogólnopolskich Warsztatów Plenerowych Studentów Architektury. Tradycyjnie już na rynku zapłonnie wielkie serce układane z lampionów, a dzień zakończy pokaz sztucznych ogni.

Obchody odbywające się 14 lutego w parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny ukazują piękno życia człowieka, który głosił przesłanie wiary, pokoju i miłości. W tym duchu proboszcz ks. Zbigniew Walkowiak zaprasza na wspólną modlitwę, zachęcając do miłowania Stwórcy i bliźniego: „Miłość otaczająca dwoje ludzi jest całym wspólnym życiem, życiem w miłości do drugiej osoby, oddaniem, zaufaniem, szacunkiem, wiernością, uczciwością, wspólnym wychowaniem dzieci, troską o wspólne dobro i szczęście, ale także miłością ofiarowaną Bogu jako dziękczynienie za wspólne pożycie, której patronuje św. Walenty, opiekun tych, którzy się kochają. Dlatego prosimy: «Daj nam zawsze kochać miłością pozbawioną egoizmu, abyśmy byli pośród ludzi wiernymi świadkami miłości Boga. Niech ożywiają nas miłość i zaufanie, które pozwolą nam przezwyciężać życiowe przeszkody» (Modlitwa do św. Walentego)”.

Beata Pieczykura

W artykule wykorzystałam informacje ze strony parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny wnmpchelmo.pl

głos z Torunia
niedziela

Ks. dr Dariusz Żurański
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. (56) 622-35-30 w. 39
fax (56) 621-09-02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku do piątku
w godz. 9-13

Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. (34) 369-43-38